

## Stary zegar od pradziada (Maria Konopnicka)

Stary zegar od pradziada  
Nic nie robi, tylko gada...  
Ledwie skończył - już zaczyna;  
Co godzina - to nowina.

„Ej, wy dziatki! Czy wy wiecie,  
Jak bywało niegdyś w świecie?  
Jak bywało na tej ziemi  
Przed latami, przed dawnymi?...

Tarcza moja, tak jak słońce,  
Biła sercem szczerozłotem;  
Sławnych godzin sta, tysiące  
Wydzwoniłem moim młotem.

Miałem w piersi głos ogromny:  
Grałem marsze i mazurki,  
I polonez wiekopomny  
O tym królu, co bił Turki.

Dziś mi nikt już nie poradzi,  
Z wiatrem poszło moje zdrowie...  
Zapytajcie tylko dziadzi,  
To on resztę wam opowie".

Stary zegar mruczy w ciszy,  
Zgięta skrzypi w nim sprężyna,  
Ledwo idzie, ledwo dyszy,  
Przecież znowu bić zaczyna.